

Helikopter nie doleciał. Rany 23-latek w Jaworzynce

Data publikacji: 17.05.2012 9:20

Miał lecieć po chorego, ale nie dał rady wylądować. Helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, wczoraj rano został skierowany do rannego mężczyzny w Jaworzynce, jednak z powodu złej pogody, maszyna nie dała rady dotrzeć do celu.

□
Wczoraj nad ranem policjanci z wiślańskiego komisariatu zostali powiadomieni o rannym mężczyźnie. Zakrwawionego 23-latka, w łóżku znalazł rodzic. **Na początku wydawało się, że mamy do czynienia z pobiciem** - relacjonuje Rafał Domagała rzecznik cieszyńskiej policji. Jednak po rozpytaniu sąsiadów i rodziców, okazało się, że prawdopodobną przyczyną urazów był wypadek. Mężczyzna prawdopodobnie kierował rowerem i się wywrócił - stąd jego urazy. Jednak policja sprawdza teraz, czy mężczyzna na rowerze przewrócił się sam, czy też nie doszło do kolizji drogowej.

Mieszkaniec Jaworzynki wrócił do domu około godziny 22, położył się spać nie mówiąc nic nikomu o urazach. Nad ranem został znaleziony nieprzytomny. Z powodu ciężkich obrażeń głowy i urazów wewnętrznych, na miejsce zostało skierowane Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, jednak helikopter nie dotarł do Istebnej z powodu złej pogody. **Nasze działania polegały na przygotowaniu lądowiska - wyznaczeniu terenu, zabezpieczeniu wszystkich luźnych przedmiotów w pobliżu lądowiska, przygotowaniu linii gaśniczej i wjazdu dla karetki na płytę boiska oraz zabezpieczenie terenu przed wtargnięciem osób trzecich na czas lądowania.** - czytamy na internetowej stronie OSP Istebna.

Ranny został karetką odwieziony najpierw do cieszyńskiego a później do szpitala w Jastrzębiu-Zdroju. Policjanci odnaleźli już miejsce, w którym doszło do wywrócenia się rowerzysty.

[POSŁUCHAJ](#)

Na miejscu zabezpieczono rower oraz ślady. Mężczyźnie pobrano także próbki krwi na zawartość alkoholu.

Jan Bacza